

**Czyta: #TataMariusz**



# Anna Kaca

## Myszy pod miotłą

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

W domku gdzieś pod lasem,  
Blisko modrej rzeczki,  
Mieszkał kot Barnaba,  
Niestychanie grzeczny.

Wszyscy go lubili,  
I mrużanki kocie,  
Tylko myszy co dnia,  
Graty mu na nosie!  
„Hej! Koteczku miły,  
Straszny z ciebie gapa.  
My rządzymy w domku!  
Więc nam z drogi zmiataj!  
Nasz Baranabo złoty,  
Harce czas urządzić,  
Więc nie próbuj nawet,  
W planach nam przeszkodzić.”

I po całym domku,  
Tańce odstawiły  
Na Barnaby nosie,  
Polkę odtańczyły.

Tak przebrały miarę,  
Złość zbudziły w kocie:  
- „Stop! Kochane myszy.  
Baczność! Słuchać proszę!  
Dość zabawy, harców,  
Nie ma w was umiaru,  
Od dziś dyscyplina!  
Zakaz mysich żartów!  
Żywot wieść będziecie,  
Jaki myszy wiodą,  
Miejsce wasze teraz,  
Pod słomianą miotłą!”



Odtąd myszy w berka  
Grają po kryjomu.  
Grzeczne są niezmiernie,  
Gdy kot czuwa w domu.

Siedzą też cichutko,  
Pod wspomnianą miotłą,  
Bo na kotka nosie,  
Tańczyć już nie mogą.

